

Katastrofa pod Amsterdamem

#Lotnictwo cywilne 25 lutego 2009

Dzisiaj rano rejsowy Boeing B737-800 Turkish Airlines rozbił się w czasie podchodzenia do lądowania na Schiphol Airport. Zginęło 9 osób, ok. 50 jest rannych. Przyczyny katastrofy nie są jeszcze znane.

Samolot spadł ok. kilometra od początku pasa startowego i kilkadziesiąt metrów o drogi

B737-800 (lot TK 1951) leciał z Istanbulu, mając na pokładzie 128 pasażerów i 7 członków załogi. Według dostępnych informacji, lot przebiegał normalnie, aż do momentu podchodzenia do lądowania.

Samolot spadł niemal kilometr od początku pasa startowego amsterdamskiego lotniska Schiphol, 5. pod względem liczby przyjmowanych pasażerów portu lotniczego Europy. Do zdarzenia doszło o 10.31.

Według relacji świadków, samolot gwałtownie zmniejszył wysokość, po czym wyrównał lot, by po chwili ponownie opaść nosem ku ziemi. Tym razem wysokość była już za mała na skuteczny kontrmanewr. Pilotom udało się jedynie na tyle zmniejszyć kąt zetknięcia, że maszyna nie została kompletnie zniszczona. Przetrwała górna część kabiny pilotów, jak również przednia i środkowa część kadłuba - mimo, że się od siebie rozdzieliły. Zniszczeniu uległa część ogonowa, która oderwała się od kadłuba i rozpadła na mniejsze elementy. Samolot stracił również silniki.

Według oficjalnych danych, dostępnych w kilka godzin po wypadku, zginęło 9 osób, w tym 3 członków załogi. Rannych zostało 50 osób, w tym połowa ciężko.

Na razie nie ustalono, co mogło być najbardziej prawdopodobną przyczyną katastrofy. Wiadomo jedynie, że nie była nią pogoda, określana jako *normalna*.

Zachowanie samolotu świadczy o przeciągnięciu. Może to potwierdzać podana przez obsługę lotniska prędkość - ok. 140 w., czyli w praktyce minimalna dla B737 w trakcie przyziemienia (ze stosunkowo niewielką masą i przy maksymalnym wychyleniu klap). Nie wiadomo jednak, dlaczego tak się stało.

Samolot został zbudowany w 2003, a ostatni przegląd główny zrealizowano rok temu. Turkish Airlines, posiadająca 129 samolotów, uchodzi za jedną z bezpieczniejszych linii. W ciągu ostatnich 25 lat, nie licząc dzisiejszego wypadku, z udziałem jej samolotów wydarzyły się 3 katastrofy, w których zginęły 132 osoby.



Samolot spadł ok. kilometra od początku pasa startowego i kilkadziesiąt metrów o drogi A9. Część ekspertów twierdzi jednak, że należałoby mówić raczej o awaryjnym przyziemieniu. Inaczej liczba ofiar byłaby zdecydowanie większa

B737-800 (lot TK 1951) leciał z Istanbulu, mając na pokładzie 128 pasażerów i 7 członków załogi. Według dostępnych informacji, lot przebiegał normalnie, aż do momentu podchodzenia do lądowania.

Samolot spadł niemal kilometr od początku pasa startowego amsterdamskiego lotniska Schiphol, 5. pod względem liczby przyjmowanych pasażerów portu lotniczego Europy. Do zdarzenia doszło o 10.31.

Według relacji świadków, samolot gwałtownie zmniejszył wysokość, po czym wyrównał lot, by po chwili ponownie opaść nosem ku ziemi. Tym razem wysokość była już za mała na skuteczny kontrmanewr. Pilotom udało się jedynie na tyle zmniejszyć kąt zetknięcia, że maszyna nie została kompletnie zniszczona. Przetrwała górna część kabiny pilotów, jak również przednia i środkowa część kadłuba - mimo, że się od siebie rozdzieliły. Zniszczeniu uległa część ogonowa, która oderwała się od kadłuba i rozpadła na mniejsze elementy. Samolot stracił również silniki.

Według oficjalnych danych, dostępnych w kilka godzin po wypadku, zginęło 9 osób, w tym 3 członków załogi. Rannych zostało 50 osób, w tym połowa ciężko.

Na razie nie ustalono, co mogło być najbardziej prawdopodobną przyczyną katastrofy. Wiadomo jedynie, że nie była nią pogoda, określana jako *normalna*.

Zachowanie samolotu świadczy o przeciągnięciu. Może to potwierdzać podana przez obsługę lotniska prędkość - ok. 140 w., czyli w praktyce minimalna dla B737 w trakcie przyziemienia (ze stosunkowo niewielką masą i przy maksymalnym wychyleniu klap). Nie wiadomo jednak, dlaczego tak się stało.

Samolot został zbudowany w 2003, a ostatni przegląd główny zrealizowano rok temu. Turkish Airlines, posiadająca 129 samolotów, uchodzi za jedną z bezpieczniejszych linii. W ciągu ostatnich 25 lat, nie licząc dzisiejszego wypadku, z udziałem jej samolotów wydarzyły się 3 katastrofy, w których zginęły 132 osoby.
